

# Avi, Fred Astaire (feat. Oskar, PRO8L3M)

W klubie mnie poznasz po stylu  
Koszula w spodnie, spodnie w mankiet  
I nie, że stoję sobie gdzieś z tyłu  
Tylko swobodnie wbijam na parkiet

Biorę rozbieg i robię piruet  
Oni oczy, jakby wzięli pigułę  
W organizmie brak melatoniny  
Później się wyśpię, bo melanz robimy

Ktoś nie pije bo bierze Augmentin  
Za to my – wściekłe psy jak Quentin  
Są napalone jak nimfomanki  
Ty, jakie kieliszki? Lej im do szklanki

Jakiś debil rzuca w tłum petardy  
Kelner donosi rum jak Bernardyn  
Noszę hajs spięty recepturką  
Awantura no to lecę z rurką

Nocami tańczę jak Fred Astaire  
Od nowa  
Gdy płynę kto inny trzyma ster  
Poprowadź  
Nocami tańczę jak Fred Astaire  
Od nowa  
Jak wrócę to będę jakoś po trzynastej

Nocami tańczę jak Fred Astaire  
Od nowa  
Gdy płynę kto inny trzyma ster  
Poprowadź  
Nocami tańczę jak Fred Astaire  
Znowu  
Jak wrócę to będę jakoś po trzynastej  
W domu

Po klubach, jak bajki w bok, wóda, daj Ciroc  
Kurwa, jaki tłok, lufa, Lucky Strike i sok  
Majtki w dół, small talk, fajki w chuj - oj lot  
Parę kół, key hole, zgięty w pół - stop

Najarała się na jego Porshe  
Zajadała Ferrero Roscher  
Ale dobre to jej, o boże  
Gubię się, bo wódy się tu nie doproszę  
Zbyt rozluźnił alkohol ją  
Typ oje\*ał całość i z folią  
Jutro ty sam z twą glorią  
Ten klub już mam w porfolio

Nocami tańczę jak Fred Astaire  
Od nowa  
Gdy płynę kto inny trzyma ster  
Poprowadź  
Nocami tańczę jak Fred Astaire  
Od nowa  
Jak wrócę to będę jakoś po trzynastej

Nocami tańczę jak Fred Astaire  
Od nowa  
Gdy płynę kto inny trzyma ster  
Poprowadź  
Nocami tańczę jak Fred Astaire

Znowu  
Jak wrócę to będę jakoś po trzynastej  
W domu